

Czy rozpoczął się Armagedon?

„I zgromadził ich na miejscu, które po hebrajsku nazywa się Armagedon” – Obj. 16:16.

Od 24 lutego za wschodnią granicą naszego kraju prowadzone są działania wojenne. Wybuch wojny był zwiastowany co najmniej od kilku miesięcy przez wzrost napięcia na arenie międzynarodowej. Wielu obserwatorów sceny politycznej, a także zwykli obywatele, zdając sobie sprawę z tego narastającego zagrożenia, miało nadzieję, że drogą dyplomatyczną uda się znaleźć wyjście z tej trudnej sytuacji i uniknąć konfliktu zbrojnego. Każdy taki konflikt niesie ze sobą tragedię i cierpienie ludzi po obu stronach frontu. Po jednej stronie giną ludzie w obronie swoich domów i miejscowości, a przede wszystkim wolności i niezależności. Po drugiej stronie też giną ludzie – często również niewinni, bo zmuszeni przez swoich dowódców do odbierania wolności innym. Patrząc na takie konflikty przez pryzmat Słowa Bożego, a w szczególności zwracając uwagę na proroctwa mówiące o czasach ostatecznych, zadajemy sobie i innym pytanie: Czy już rozpoczął się Armagedon, poprzedzający ustanowienie Królestwa Bożego na Ziemi, które przyniesie wszystkim narodom pokój, szczęście i Boże Błogosławieństwo?

Wiele osób codziennie modli się do Boga o to Królestwo, które zgodnie z zapowiedzią proroka Izajasza zmieni sposób myślenia ludzi. *„I stanie się w dniach ostatecznych, że góra ze świątynią Pana będzie stać mocno jako najwyższa z gór i będzie wyniesiona ponad pagórki, a tłumnie będą do niej zdążać wszystkie narody. I pójdzie wiele ludów, mówiąc: Pójdźmy w pielgrzymce na górę Pana, do świątyni Boga Jakuba, i będzie nas uczył dróg swoich, abyśmy mogli chodzić jego ścieżkami, gdyż z Syjonu wyjdzie zakon, a słowo Pana z Jeruzalemu. Wtedy rozsądzać będzie narody i rozstrzygać sprawy wielu ludów. I przekują swoje miecze na lemiesze, a swoje włócznie na sierpy. Żaden naród nie podniesie miecza przeciwko drugiemu narodowi i nie będą się już uczyć sztuki wojennej” – Izaj. 2:2-4.*

Nim nadejdzie ten czas, musi nastąpić wydarzenie zapowiedziane w Obj. 16:16 – *„I zgromadził ich na miejscu, które po hebrajsku nazywa się Armagedon”*. Nazwa „Armagedon” nie oznacza starożytnego miasta Megiddo ani wzgórza Megiddo wznoszącego się nad doliną Jezreel, gdzie na przestrzeni czterech tysięcy lat stoczono co najmniej trzydzieści pięć bardzo krwawych i rozstrzygających bitew. Przypomnijmy w tym miejscu choćby dobrze znaną nam z kart Pisma Świętego walkę Gedeona z Midianitami (Sędz. 7:19-23) lub śmierć Acha-

ba i Jezabel (2 Król. 9:27-37). Historia nowożytna odnotowuje bitwę stoczoną w tym miejscu przez Napoleona z armią turecką.

Wyraz hebrajski „Har-Magedon” stał się z tego powodu symbolem „zgromadzenia wielu wojsk” lub „góram rozstrzygnięcia”. Ten znak nie dotyczy tamtego historycznego miejsca, ale raczej rozstrzygających wydarzeń czy podobnych sytuacji. Proroctwa biblijne określają wydarzenia związane z Armagedonem mianem wielkiego ucisku. Prorok Izajasz zapowiada, że będą one miały zasięg globalny: *„Ciągną z dalekiej ziemi, od krańców nieba, Pan i narzędzia jego grozy, aby zniszczyć całą ziemię” – Izaj. 13:5.*

Zapowiedziany w Piśmie Świętym Armagedon czy wielki ucisk nie będzie miał na celu zniszczenia ludzi, a przynajmniej nie tych wierzących w Boga i starających się przestrzegać Jego prawa. Będzie to czas kary za popełnione grzechy – zarówno indywidualne, jak i zbiorowe. Usunięty zostanie egoizm i samolubstwo, wyeliminowana zostanie pycha i arogancja. Armagedon położy kres wszelkim ludzkim formom zniewolenia człowieka, podporządkowywania i wyzyskiwania ludzi.

Każdy współczesny porządek, który nie opiera się na Bożym prawie i Bożej sprawiedliwości, musi zostać usunięty, aby przygotować grunt pod zapowiedziane Królestwo. *„Ten, którego głos wtenczas wstrząsnął ziemią, zapowiedział teraz, mówiąc: Jeszcze raz wstrząsnę nie tylko ziemią, ale i niebem. Słowa: »Jeszcze raz« wskazują, że rzeczy podlegające wstrząsowi ulegną przemianie, ponieważ są stworzone, aby ostały się te, którymi wstrząsnąć nie można. Przeto okażmy się wdzięcznymi, my, którzy otrzymujemy królestwo niewzruszone, i oddawajmy cześć Bogu tak, jak mu to miłe: z nabożnym szacunkiem i bojaźnią” – Hebr. 12:26-28.*

Ucisk to cierpienie. Pan Bóg dozwala, żeby ludzi dotykało cierpienie. Czasem jest ono straszne i trudne do zniesienia, ale tylko ono może skruszyć serce człowieka, a przede wszystkim zbliżyć je do Boga. Powszechnie znane jest też ludzkie przysłowie: „Jak trwoga, to do Boga”.

Ludzie silnie związani z niesprawiedliwymi systemami społecznymi lub religijnymi będą do końca bronić ich przed upadkiem i utratą swoich przywilejów. Będą stawać w ich obronie zwłaszcza w przypadku, gdy czerpią z nich korzyści dla siebie i swoich rodzin. *„I usłyszałem inny głos z nieba mówiący: Wyjdźcie z niego, ludu mój, abyście nie byli uczestnikami jego grzechów i aby was nie dotknęły plagi na niego spadające” – Obj. 18:4.*

Czy to już Armagedon?

Czy wojna rozpoczęta na Ukrainie jest początkiem Armagedonu? Dotychczasowy przebieg wojny pokazuje, że istnieją pewne podobieństwa do Armagedonu, np. dezinformacja, problemy z dowodzeniem spowodowane brakiem łączności, odmowa walki lub poddanie się i przejście na drugą stronę przez niektóre z oddziałów najeźdźcy, ograniczenie swobody dysponowania zgromadzonym kapitałem, którym zostają objęci wpływowi ludzie. „A teraz wy, bogacze, płaczcie i narzekajcie nad nieszczęściami, jakie na was przyjdą. Bogactwo wasze zmarniało, a szaty wasze mole zjadły. Złoto wasze i srebro zaśniedziało, a śniedź ich świadczyć będzie przeciwko wam i strawi ciała wasze jak ogień. Nagromadziliście skarby w dniach, które się mają ku końcowi. Oto zapłata, zatrzymana przez was robotnikom, którzy zżęli pola wasze, krzyczy, a wołania żeńców dotarły do uszu Pana Zastępów. Żyliście na ziemi w zbytku i w rozkoszach, utuczylście serca wasze na dzień uboju” – Jak. 5:1-5.

Ten konflikt pokazuje, że osiągnięte bogactwo może w jednej chwili stracić na znaczeniu i stać się nieprzydatne. W środkach masowego przekazu nie brak opinii, że ta wojna jest inna od poprzednich. Obecna wojna różni się od poprzednich wojen w tym znaczeniu, że jest pod wpływem ludzkiej ideologii, często nazywanej nieludzką ideologią. A działania wojenne i postawy niektórych żołnierzy są nazywane demonicznymi.

Przypominają nam się słowa naszego Pana: „Ludzie omdlewać będą z trwogi w oczekiwaniu tych rzeczy, które przyjdą na świat, bo moce niebios poruszą się” – z Łuk. 21:26. Wiele wersetów Pisma Świętego informuje nas, że ten wielki ucisk, przepowiadany przez proroków i potwierdzony przez naszego Pana, będzie uciskiem, jakiego jeszcze nie było i jakiego już więcej nie będzie. Będzie to ostatni ucisk. „W owym czasie powstanie Michał, wielki książę, który jest orędownikiem synów twojego ludu, a nastanie czas takiego ucisku, jakiego nigdy nie było, odkąd istnieją narody, aż do owego czasu. W owym to czasie wybawiony będzie twój lud, każdy, kto jest wpisany do księgi żywota” – Dan. 12:1. „Wtedy bowiem nastanie wielki ucisk, jakiego nie było od początku świata aż dotąd, i nie będzie” – Mat. 24:21. Ten ucisk, o którym mówią proroctwa, położy kres obecnemu porządkowi społecznemu i religijnemu, który człowiek ustalił na Ziemi.

Chociaż zauważamy niektóre symptomy wielkiego ucisku i związany z nim rozwój anarchii, nie możemy jednak z pewnością stwierdzić, że wojna na Ukrainie jest początkiem Armagedonu czy wielkiego ucisku. Gdyby jednak sprawy przybrały inny obrót i doprowadziłyby do ostatecznego rozwiązania spraw tego świata, będziemy oddawać Bogu chwałę, że rozpoczyna się Jego oczekiwane Królestwo, które otrze wszelką łzę z

oblicza człowieka, zatrzyma cierpienie, ból i ludzką śmierć.

Obecny konflikt prowadzi do zmiany granic jednego narodu kosztem drugiego. W historii świata takie sytuacje występowały bardzo często. Wielcy wodzowie przypisywali sobie zasługi za zwycięskie wojny i podboje innych narodów. Co mówi o tym Biblia? „Z jednego pnia wywiódł też wszystkie narody ludzkie, aby mieszkaly na całym obszarze ziemi, ustanowiwszy dla nich wyznaczone okresy czasu i granice ich zamieszkania, żeby szukały Boga, czy go może nie wyczują i nie znajdują, bo przecież nie jest On daleko od każdego z nas” – Dzieje. Ap. 17:26-27.

Te słowa informują nas, że to Pan Bóg wyznacza narodom granice i czas zamieszkiwania w tych granicach, żeby szukały one Pana Boga. Bóg nie prowadzi wojen pomiędzy narodami, lecz ma kontrolę nad przebiegiem zdarzeń i pozwala na wojny.

Otrzymujemy również informacje o zorganizowanych akcjach powrotu Żydów z Ukrainy i Rosji do swojego domu. Prorok Ezechiel przepowiadał, że Pan wyprowadzi Żydów spośród narodów, do których byli wypędzeni (Ezech. 20:32-38). Dopiero gdy zostaną zgromadzeni w swojej ziemi i będą bezpiecznie mieszkali, nastąpi najazd Goga. „Tak mówi Wszechmocny Pan: W owym dniu przyjdą ci do serca myśli i poweźmiesz złowrogi zamysł, i powiesz: Wyruszę przeciwko ziemi otwartej, napaść ludzi spokojnych, którzy mieszkają bezpiecznie; mieszkają w miejscowościach, które nie mają ani murów, ani zawór, ani bram, aby brać łupy i grabić, aby zwrócić swoją rękę przeciwko ruinom, które znowu są zamieszkałe, i przeciw ludowi zebranemu spośród narodów, który zdobywa bydło i mienie, a mieszka w środku świata” – Ezech. 38:10-12.

Wspomniane bezpieczne mieszkanie Izraela można też porównać do zaprowadzonego przez ludzi pokoju i bezpieczeństwa wszystkich narodów. Pokój ten okaże się jednak krótkotrwały.

„Gdy mówić będą: Pokój i bezpieczeństwo, wtedy przyjdzie na nich nagła zagłada, jak bóle na kobietę brzemienną, i nie umkną” – 1 Tes. 5:3.

Prorok Jeremiasz zapowiadał jeszcze szczególny rodzaj ucisku – ucisk Jakubowy. „Biada! Gdyż wielki to ów dzień, żaden do niego niepodobny. Jest to czas utrapienia dla Jakuba, jednak będzie z niego wybawiony” – Jer. 30:7. Czas ucisku Jakubowego będzie się nakładał na wspomniany najazd Goga i jego klęskę, która doprowadzi do poznania Mesjasza. Ten ucisk zmieni serca ludu izraelskiego z nieczułych na skruszone i wrażliwe oraz przyczyni się do ich nawrócenia się do Boga. „Dłatego mów: Tak mówi Wszechmocny Pan: Chociaż za-



pędziłem ich daleko między narody i rozproszyłem ich po krajach, jednak byłem dla nich na krótki czas świątynią w krajach, do których przybyli. Dlatego mów: Tak mówi Wszechmocny Pan: Zbiorę was spośród ludów i zgromadzę was z krajów, po których was rozproszyłem, i dam wam ziemię izraelską. A gdy wrócą tam i usuną z niej wszystkie jej ohydy i wszystkie jej obrzydliwości, wtedy Ja dam im nowe serce i nowego ducha włożę do ich wnętrza; usunę z ich ciała serce kamienne i dam im serce mięsiste, aby postępowali według moich przepisów, przestrzegali moich praw i wykonywali je. Wtedy będą mi ludem, a Ja będę im Bogiem” – Ezech. 11:16-20.

W takich okolicznościach Izrael rozpozna Mesjasza i wtedy też rozpocznie się Królestwo Chrystusa wraz z kompletnym Kościołem. *„Lecz na dom Dawida i na mieszkańców Jeruzalemu wyleję ducha łaski i błagania. Wtedy spojrzą na mnie, na tego, którego przebudli, i będą go opłakiwać, jak opłakuje się jedynaka, i będą gorzko biadać nad nim, jak gorzko biadają nad pierworodnym” – Zach. 12:9-10.*

Przyjęcie Izraela nastąpi po zabraniu Kościoła i podniesieniu Go do godności królewskiej na Weselu Barankowym. *„I usłyszałem jakby głos licznych tłumów i jakby szum wielu wód, i jakby huk potężnych grzmotów, które mówiły: Alleluja! Oto Pan, Bóg nasz, Wszechmogący, objął panowanie. Weselmy się i radujmy się, i oddajmy mu chwałę, gdyż nastąpi Wesele Baranka, i oblubienica jego przygotowała się; I dano jej przyoblec się w czysty, lśniący białoruby, a białoruby oznacza sprawiedliwe uczynki świętych” – Obj. 19:6-8.*

Kolejność wydarzeń związanych z czasem końca tego Wiek podają również słowa świętego Pawła napisane w Liście do Rzymian 11:25-27. Wspominają, że przyjęcie Izraela do społeczności z Bogiem nastąpi po zabraniu Kościoła. *„A żebyście nie mieli zbyt wysokiego o sobie mniemania, chcę wam, bracia, odsłonić tę tajemnicę: zatwardziałość przyszła na część Izraela aż do czasu, gdy poganie w pełni wejdą, i w ten sposób będzie zbawiony cały Izrael, jak napisano: Przyjdzie z Syjonu wybawiciel i odwróci bezbożność od Jakuba. A to będzie przymierze moje z nimi, gdy zgładzę grzechy ich”. Potwierdza to zapis Hebr. 11:39-40 – „A wszyscy ci, choć dla swej wiary zdobyli chlubne świadectwo, nie otrzymali tego, co głosiła obietnica, ponieważ Bóg przewidział ze względu na nas coś lepszego, mianowicie, aby oni nie osiągnęli celu bez nas”. Wniosek z tego jest taki, że wydarzenia związane z wielkim uciskiem są uzależnione od zabrania Kościoła.*

Księga Objawienia 16:15, opisując przygotowanie do Armagedonu, wspomina: *„Oto przychodzę jak złodziej; błogosławiony ten, który czuwa i pilnuje szat swoich, aby nie chodzić nago i aby nie widziano sromoty jego”.* Czytając ten opis, można odnieść wrażenie, że nie pasu-

je on do tego kontekstu. Na podstawie wielu wersetów Nowego Testamentu można stwierdzić, że słowa „*oto przychodzę jak złodziej*” odnoszą się do drugiego przyjścia naszego Pana, a dokładnie do Jego *parousii*. Porównanie do złodzieja w nocy poucza nas, aby pozostawać w gotowości i czuwać, zamiast spać.

Święty Piotr wskazuje, że nadejście wielkiego ucisku, Dnia Bożego, również jest podobne do nadejścia złodzieja w nocy. *„A dzień Pański nadejdzie jak złodziej; wtedy niebiosy z trzaskiem przeminą, a żywioły rozpalone stopnieją, ziemia i dzieła ludzkie na niej spłoną” – 2 Piotra 3:10.* O tym, że mowa jest o Dniu Bożym, świadczą dalsze słowa zapisane w 2 Piotra 3:12 – *„Jeżeli oczekujecie i pragniecie gorąco nastania dnia Bożego, z powodu którego niebiosy w ogniu stopnieją i rozpalone żywioły rozpułną się?”.*

Kościół miał czuwać, żeby rozpoznać przyjście Pańskie. To czuwanie ma trwać aż do końca drogi świętych na ziemi. Z tego też powodu w Obj. 16:15 przygotowanie do zabrania Kościoła zostało opisane jako „*czuwanie i pilnowanie szat swoich*”. Dalsze słowa: „*Stało się*” (Obj. 16:17) odnoszą się do zakończenia wyboru Kościoła i jego zabrania.

Kolejnym widocznym wydarzeniem po zabraniu Kościoła z ziemi będzie kara dla Babilonu. *„A gdy zdjął piątą pieczęć, widziałem poniżej ołtarza dusze zabitych dla Słowa Bożego i dla świadectwa, które złożyli. I wołały donośnym głosem: Kiedyż, Panie święty i prawdziwy, rozpoczniesz sąd i pomścisz krew naszą na mieszkańcach ziemi? I dano każdemu z nich szatę białą, i powiedziano im, aby jeszcze odpoczęli przez krótki czas, aż się dopełni liczba współsług i braci ich, którzy mieli podobnie jak oni ponieść śmierć” – Obj. 6:9-11.*

Zapis Obj. 16:19 wskazuje, że w czasie trwania Armagedonu wspomniano o wielkim Babilonie i daniu mu kielicha gniewu Bożego, co rozumiemy jako zupełne zniszczenie. Podobny opis znajduje się w przypowieści o pszenicy i kąkolu. *„I wrzucą ich do pieca ognistego; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Wtedy sprawiedliwi zajaśnieją jak słońce w Królestwie Ojca swego. Kto ma uszy, niechaj słucha!” – Mat. 13:42-43.* Za-uważamy, że obecnie Babilon nadal istnieje i coraz ściślej współpracuje z władzą cywilną.

Pieczętowanie Kościoła

Czego należałoby się jeszcze spodziewać przed wielkim uciskiem i zabraniem Kościoła? *„Potem widziałem czterech aniołów stojących na czterech krańcach ziemi, powstrzymujących cztery wiatry ziemi, aby nie wiał wiatr na ziemię ani na morze, ani na żadne drzewo. Widziałem też innego anioła wstępującego od wschodu słońca, który miał pieczęć Boga żywego i który zawołał*



głosem donośnym na czterech aniołów, którym zezwolono wyrządzić szkodę ziemi i morzu, mówiąc: Nie wyrządzajcie szkody ani ziemi, ani morzu, ani drzewom, dopóki nie opatrzymy pieczęcią sług Boga naszego na czołach ich” – Obj. 7:1-3. Uwolnione wiatry, czyli duch wojny i anarchii, będą widoczne, bo – spotęgowane przez siły demoniczne – doprowadzą do niehumanicznych działań i zachowań. Samo pieczętowanie ludu Bożego duchem świętym i Prawdą będzie trudniejsze do rozpoznania.

Widzialne znaki

Jak wskazuje Księga Objawienia, utworzenie obrazu tego, co już w historii miało miejsce, czyli obrazu bestii oraz przyjęcie jej znamienia na czoło (umysł) i na rękę (współpraca), będzie poprzedzać zabranie Kościoła. „I czyni wielkie cuda, tak że i ogień z nieba spuszcza na ziemię na oczach ludzi. I zwodzi mieszkańców ziemi przez cuda, jakie dano mu czynić na oczach zwierzęcia, namawiając mieszkańców ziemi, by postawili posąg zwierzęciu, które ma ranę od miecza, a jednak zostało przy życiu. I dano mu tchnąć ducha w posąg zwierzęcia, aby posąg zwierzęcia przemówił i sprawił, że wszyscy, którzy nie oddali pokłonu posągowi zwierzęcia, zostaną zabici. On też sprawia, że wszyscy, mali i wielcy, bogaci i ubodzy, wolni i niewolnicy otrzymują znamię na swojej prawej ręce albo na swoim czole, iżże nikt nie może kupować ani sprzedawać, jeżeli nie ma znamienia, to jest imienia zwierzęcia lub liczby jego imienia” – Obj. 13:14-15.

Zakończenie drogi Kościoła

Czytamy w Obj. 17:13-14 – „Ci są jednej myśli, i oddadzą moc i władzę swoją zwierzęciu. Będą oni walczyć z Barankiem, lecz Baranek zwycięży ich, bo jest Panem panów i Królem królów, a z nim ci, którzy są powołani i wybrani, oraz wierni”. Wspomniane zwierzę, tj. władza religijna połączona z władcami ziemi, weźmie władzę na krótki czas, żeby pomagać w podporządkowaniu się narodów w czasie powszechnej anarchii, a przy tym dokona ostatecznej walki ze świętymi, którzy nie przyjęli piętna na czoło i na rękę.

Potwierdza to kolejny fragment Księgi Objawienia: „I

widziałem trony, i usiedli na nich ci, którym dano prawo sądu; widziałem też dusze tych, którzy zostali ścięci za to, że składali świadectwo o Jezusie i głosili Słowo Boże, oraz tych, którzy nie oddali pokłonu zwierzęciu ani posągowi jego i nie przyjęli znamienia na czoło i na rękę swoją. Ci ożyli i panowali z Chrystusem przez tysiąc lat” – Obj. 20:4. Będzie to zakończenie drogi tych, którzy stoją po stronie Baranka, i ich zwycięstwo.

Święci zwyciężą w tej walce. Natomiast bestia, podejmując walkę ze świętymi, pokaże swoje prawdziwe oblicze, co sprawi, że królowie znienawidzą wszechmocnicę i przyczynią się do jej zniszczenia. „A dzie sięć rogów, które widziałeś, i zwierzę, ci znienawidzą wszechmocnicę i spustoszą ją, i ogołocą, i ciało jej jeść będą, i spalą ją w ogniu. Bóg bowiem natchnął serca ich, by wykonali jego postanowienie i by działali jednomyślnie, i oddali swoją władzę królewską zwierzęciu, aż wypełnią się wyroki Boże. A kobieta, którą widziałeś, to wielkie miasto, które panuje nad królami ziemi” – Obj. 17:15-18.

Gdy te wspomniane wydarzenia związane ze zniszczeniem Babilonu, czy najazdem Goga, oraz usunięcie zawiązków z Izraela będą się wypełniały, Kościół na ziemi już nie będzie. Nie chcemy Panu Bogu podpowiadać naszej wizji końca czasów ani kolejności następujących wydarzeń. Próbuje tylko odczytać informacje zawarte w Jego Słowie. Dla nas, teraz żyjących, najważniejsze jest, by czuć i być gotowym na spotkanie z Panem, czego wszystkim mającym taką nadzieję życzę.

„Bacząc na siebie, aby serca wasze nie były ociężałe wskutek obżarstwa i opilstwa oraz troski o byt i aby ów dzień was nie zaskoczył niby sidło; przyjdzie bowiem zniwota na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi. Czuwajcie więc, modląc się cały czas, abyście mogli uciec przed tym wszystkim, co nastanie, i stanąć przed Synem Człowieczym” – Łuk. 21:34-36.

Bywalec Walenty
R-
„Straż”